

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Budżetowej
Rady Gminy Kołbaskowo
w dniu 27.05.2024 r.

1. Posiedzenie Komisji Budżetowej o godz. 10.31. otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji radny Tomasz Kufel. W posiedzeniu uczestniczy pięcioro radnych na pięcioosobowy skład komisji (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu). Przewodniczący poinformował, iż przebieg obrad jest protokołowany a protokół z obrad stanowi informację publiczną, do której dostęp może mieć każda osoba wyrażająca wolę zapoznania się z jego treścią.

W posiedzeniu uczestniczyła również Skarbnik Gminy Izabella Tyszka. Posiedzenie dotyczyło zaopiniowania projektów uchwał przygotowanych na II sesję Rady Gminy Kołbaskowo.

2. Zastrzeżenia i poprawki do protokołu z posiedzenia Komisji Budżetowej w dniu 06.05.2024 r.

Nie zgłoszono zastrzeżeń ani poprawek do protokołu z dnia 06.05.2024 r.

3. Dyskusja w sprawie wniosku o udzielenie dotacji na realizację zadania „Zagospodarowanie części zabytkowego parku dworskiego w Rajkowie na cele kultu religijnego – krzyż przydrożny”.

Wójt Gminy Kołbaskowo Małgorzata Schwarz poinformowała, że Właściciel Pałacu w Rajkowie zwrócił się 16 sierpnia 2023 roku z prośbą do Urzędu Gminy Kołbaskowo, żeby złożyć w Jego imieniu wniosek o dofinansowanie dla posiadaczy obiektów zabytkowych, którzy chcieliby jakkolwiek remont na nich przeprowadzić. Właścicielka Pałacu w Rajkowie prosiła, żeby gmina złożyła wniosek do programu Odbudowy Zabytków pod nazwą „Zagospodarowanie części zabytkowego parku dworskiego w Rajkowie na cele kultu religijnego – krzyż przydrożny. Gminy są bowiem obciążone obowiązkiem składania takich wniosków. Wójt poinformowała, że Gmina Kołbaskowo złożyła również do tego programu swój wniosek dotyczący prac restauratorskich w Pałacu w Ostoi. Ponadto Wójt poinformowała, że obowiązuje Zarządzenie Wójta i regulaminy określające sposób składanie tych wniosków. W tym przypadku wszystko odbyło się poza regulaminem i gmina trochę została przymuszona, żeby ten wniosek złożyć.

Przewodniczący Komisji Budżetowej zauważył, że regulamin Rządowego Programu Ochrony Zabytków jest z 26 lipca 2023 roku, czyli był to świeży regulamin.

Wójt poinformowała, że na jego postawie zrobiliśmy zarządzenie dotyczące naboru wniosków do tego programu i sposobu zgłaszania tych wniosków. Przedmiotowy wniosek nie przeszedł tej procedury. Właściciele obiektu byli informowani, że jest niezgodny z naszymi wewnętrznymi procedurami. Ponadto prośba o aplikowanie wniosku do programu została złożona w ostatnim dniu, w którym była możliwość przesłania tego wniosku. Nie było więc możliwości, żeby komisja zapoznała się i oceniła czy wniosek jest prawidłowy.

Skarbnik Izabella Tyszka poinformowała, że przedmiotowy wniosek wpłynął do Urzędu Gminy Kołbaskowo po terminie wynikającym z Zarządzenia Wójta.

Wójt poinformowała, że na skutek namów Właścicieli obiektu, wydała polecenie pracownikowi, żeby ten wniosek złożył. Tak naprawdę z treścią wniosku, przed złożeniem, nie było możliwości zapoznania się. Następnie okazało się, że Pałac w Ostoi, który jest własnością komunalną i służy mieszkańcom, nie dostał dofinansowania, a projekt dotyczący krzyża przydrożnego otrzymał dofinansowanie. Właściciel wystąpił do gminy o to, żeby procedować dalej ten projekt i teraz napotykamy na przeszkody natury prawnej. Generalnie ustawa o ochronie zabytków mówi o tym, że gmina może finansować tylko i wyłącznie zabytek i jego odbudowę, renowację a wczytując się w projekt, który finalnie Właściciel dostarczył, nie ma w nim mowy, że jest to zabytek, tylko chodzi o wybudowanie zupełnie nowego obiektu.

Przewodniczący Komisji Budżetowej zapytał czy projekt z 2016 roku, który radni otrzymali do wglądu, w tej wstępnej wersji, był wtedy składany czy nie?

Wójt odpowiedziała, że nie.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że wszystkie dokumenty, które dają obraz tego, co w ramach tej dotacji ma zostać wykonane, zostały złożone już po zgłoszeniu wniosku do dofinansowania.

Wójt poinformowała, że w momencie składania wniosku, czyli w ostatnim dniu, otrzymaliśmy tylko tytuł. Program rządowy był bardzo prosty i wniosek był bardzo prosty i wystarczyło wpisać tytuł projektu. Ten program scedował na gminę właśnie obowiązek przyjmowania wniosków i następnie przekazywania ich do ministerstwa. Przedmiotowy wniosek od razu został opatrzony klauzulą, że nie spełnia zapisów Zarządzenia i nie przeszedł oceny komisji, a i tak otrzymał dofinansowanie. Teraz Właściciel obiektu się o te środki zwraca, a prawo nie przewiduje finansowania budowy czegoś, co nie istniało. Program obliguje gminę do zapewnienia wkładu własnego do tego projektu. Ponadto musi być inspektor nadzoru i kierownik robót i te koszty pokrywa gmina. Koszty, które początkowo miała ponieść gmina opiewały na 10 tysięcy złotych, a finalnie okazało się, że będzie to około 40 tysięcy złotych.

Radny Kufel zapytał, czy jest inny projekt oprócz tego, który pochodzi z 2016 roku i jest zatytułowany „Projekt przebudowy ze zmianą sposobu użytkowania na dom weselny pałacu w Rajkowie”, który dotyczyłby krzyża?

Wójt odpowiedziała, że nie.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej radny Krzysztof Przewoźniak stwierdził, że park i Pałac w Ostoi są ogólnie dostępne dla mieszkańców, a Pałac w Rajkowie jest zabytkiem, ale nie jest ogólnie dostępny. Radny przypomniał, że około pięciu lat temu przy udzielaniu dotacji na renowację fontanny przy tym obiekcie było zobowiązanie Wnioskodawców, że ten park będzie otwarty dla mieszkańców. Zapytał więc mailowo i telefonicznie o możliwość otwarcia parku przy Pałacu w Rajkowie dla mieszkańców, ale nie otrzymał odpowiedzi. Jest to więc teren zamknięty.

Wójt poinformowała, że w związku z tą sytuacją, projekt uchwały w sprawie dofinansowania tego obiektu nie został przygotowany, bo byłby niezgodny ze stanem prawnym.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że jest opinia prawna radcy prawnego, która nie pozostawia pola do dyskusji. Zasadnicza sprawa to kwestia definicji, a jest jasno powiedziane w ustawie, że te pieniądze mogą być przeznaczone na prace konserwatorskie, zabezpieczenie i utrwalenie substancji zabytku, zahamowanie procesów jego destrukcji, dokumentowanie ww. działań, wyeksponowanie wartości artystycznych i estetycznych zabytku, odtworzenie lub uzupełnienie jego części. We wniosku natomiast były wpisane elementy małej architektury, czyli dwa pomosty nad tym stawem i budowa altany. Przewodnicząca Rady stwierdziła, że to nie jest nic, co istniało i zostaje przywrócone do swojego zabytkowego charakteru i przypomniała o wniosku parafii w Będargowie w sprawie udzielenia dotacji na prace restauracyjne kościoła, gdzie jednym z elementów było wykonanie figury na zabytkowy ołtarz. O ile odnowienie zabytkowego ołtarza podlegałoby wymaganiom jakie stawia ustawa i dotacja mogłaby być przyznana, tak nowa figura nie spełnia tych warunków. Ta dotacja nie została wówczas przyznana.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że dla Niego rozstrzygająca jest opinia radcy prawnego, który w ostatnich akapitach opinii napisał, że w Jego ocenie zakres robót wskazanych przez wnioskodawców inwestycji nie pokrywa się w pełni z zakresem nakładów koniecznych wymienionych w art. 77, w szczególności budowa nowej murowano-drewnianej „Altany pielgrzyma”, drewnianych pomostów na wodzie. Ustawienie wcześniej nieistniejących w tym miejscu ławek parkowych i tablic informacyjnych nie stanowi nakładów koniecznych na prace konserwatorskie, restauratorskie w zabytkowym parku, zatem nie może być dofinansowane dotacją udzieloną przez Gminę Kołbaskowo w ramach ustawy o ochronie zabytków.

Radny Grzegorz Bienkiewicz sołtys sołectwa Rajkowo i Przylep poinformowała, że w kwestii krzyża sytuacja wygląda tak, że krzyż był posadowiony w zupełnie innym miejscu, ale działka przez ZUT została sprzedana osobie prywatnej i Właściciele Pałacu w Rajkowie zgodzili się, żeby na rogu Ich nieruchomości go postawić. Radny przyznał, że nie do końca wie, czy jest to teren prywatny czy gminny. Wójt poinformowała, że jest to pas drogi powiatowej.

Radny Bienkiewicz poinformował, że krzyż nie jest wpisany do rejestru zabytków i pisanie, że krzyż stał w parku i jest zabytkiem jest kompletną fikcją. Takiej altany też nigdy w tym parku nie było, przynajmniej nie ma takiej dokumentacji. Druga kwestia to brak zachowania zapisów regulaminu przy składaniu wniosku. Przy rozliczaniu tego dofinansowania to będzie pierwszy zarzut i trzeba będzie zwrócić wszystkie środki.

Wójt stwierdziła, że tym bardziej że gmina ten projekt prowadzi, udziela dotacji i potem tę dotację musi rozliczyć, bo figuruje jako beneficjent w umowie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który środki przyznaje. Wiadomo było już na wstępie, że wniosek jest niezgodny ze stanem prawnym. Stąd brak tej uchwały.

Radny Paweł Duniec zapytał, ile przedsiębiorca składający wniosek o dofinansowanie chce przeznaczyć swoich środków?

Wójt odpowiedziała, że nic, bo uznaje, że 490 tysięcy złotych, które teoretycznie gmina pozyskała jest wystarczająca. Koszty kierownika budowy i nadzoru są po stronie gminy.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że jeśli wniosek nie spełnia wymogów formalnych, to nie powinien być przez radę procedowany.

Wójt Małgorzata Schwarz przedstawiła treść maila przesłanego do pracownika Urzędu Gminy Kołbaskowo w dniu 13 maja 2024 r. przez Wnioskodawcę.

Radny Paweł Duniec zapytał, czy jeśli dotacja została przyznana i wniosek został złożony, czy rada może się wycofać z tego wniosku o dotację?

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że rozumie, iż dopóki umowa nie została podpisana można się z tego wycofać.

Skarbnik poinformowała, że promesa jest ważna do października br. i dlatego Wnioskodawcy chcą to tak szybko załatwić, bo muszą ogłosić przetarg.

Wójt poinformowała, że to gmina musi ogłosić przetarg.

Radny Duniec stwierdził, że jest nowa rada i może podjąć inną decyzję.

Wójt poinformowała, że to rada gminy decyduje czy udziela, czy nie udziela dotacji. Nawet udzielenie dotacji w wysokości 10 tysięcy złotych wkładu własnego umożliwiłoby podjęcie działań w kierunku wydatkowania tych środków.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że gdyby radni dopuścili do takiego precedensu, że przychyliliby się, do przyznania tej dotacji, to trzeba mieć świadomość, że mogą się zdarzyć kolejne sytuacje występowania o dofinansowanie na obiekty, które nie noszą znamion zabytku.

Wójt poinformowała, że poprzedni Zarząd Powiatu złożył wniosek na Kościół w Będargowie na kwotę ponad miliona złotych i otrzymali promesę na to zadanie. Teraz okazuje się, że ksiądz nie bardzo wie na co te środki przeznaczyć.

Radna Małgorzata Rychel zapytała jakie koszty, oprócz tego wkładu własnego w wysokości 10 tysięcy złotych, będzie musiała ponieść gmina?

Wójt odpowiedziała, że jest to minimum czterdzieści tysięcy złotych, bo musimy pokryć koszty kierownika budowy i inspektora nadzoru. Ponadto po naszej stronie jest ogłoszenie przetargu i rozliczenie kosztów, bo jesteśmy beneficjentem.

Przewodniczący Komisji Budżetowej radny Tomasz Kufel stwierdził, że dla Niego nie ma znaczenia czy to jest 10 tysięcy złotych czy sto złotych. Chodzi o związek przyczynowo skutkowy. Czy ochrona zabytków ma w ogóle związek z tym co chcą zrealizować Wnioskodawcy.

Radna Rychel stwierdziła, że trzeba pamiętać, iż Wnioskodawcy otrzymali już promesę w wysokości 480 tysięcy złotych.

Skarbnik poinformowała, że Wnioskodawcy wnioskowali do Gminy Kołbaskowo i to gmina składała wniosek i to gmina otrzymała promesę na te środki.

Radny Kufel stwierdził, że jak rozumie warunkiem otrzymania tych środków, jest, że gmina dołoży te 10 tysięcy złotych do projektu?

Skarbnik odpowiedziała, że tak. Gmina musi dofinansować 2% ogólnego kosztu a resztę otrzymujemy w promesie od BGK.

Wójt przypomniała, że jeszcze po stronie gminy są koszty kierownika budowy i inspektora nadzoru.

Radny Piotr Szeszko stwierdził, że z jednej strony to bardzo dobrze, że przedsiębiorca szuka środków i nie powinniśmy całkowicie tego negować. Sam w swoim życiu wiele projektów napisał i wyliczył i ten przedmiotowy projekt niewątpliwie przeszedł, bo jest na liście rankingowej. Z tego co tu słyszy jest wiele obiekcji natury formalnej, ale też trzeba pamiętać, że pewna grupa ludzi oceniła ten wniosek i go przyjęła, a teraz inna grupa osób będzie ten wniosek rozliczała, więc możemy jako gmina mieć potem duży problem. Radny stwierdził, że trzeba jednak pozytywnie na takie inicjatywy patrzeć i nie zamykać ścieżki, gdy jakiś przedsiębiorca będzie potrzebował wsparcia. Jeśli będzie do dodania 10 tysięcy złotych a jakiś przedsiębiorca otrzyma dofinansowanie w wysokości pół miliona złotych to, żeby to zielone światło było.

Przewodniczący Komisji Budżetowej odpowiedział, że oczywiście radni tak do tego podchodzą i nie jest tak, że każdy wniosek jest traktowany negatywnie.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że Wnioskodawcy wnioskowali już wcześniej o dotacje dotyczące zabytków i je otrzymywali. Dotacje otrzymują wnioskodawcy, którzy spełniają warunki.

Wójt poinformowała, że parafie z Kołbaskowa i Będargowa składały wnioski o dotacje i je otrzymywały, również Pałac w Rajkowie. Zmieniony został jednak regulamin, żeby w momencie pojawienia się zabytku w rękach prywatnego przedsiębiorcy wpisać warunek dostępności dla mieszkańców, żeby mogli również oglądać to co gmina dofinansowała. Jak słyszymy, takiej możliwości w Rajkowie nie ma więc to rodzi wątpliwości. Mamy bowiem innych posiadaczy zabytków, którzy są właścicielami prywatnymi i wystąpią o dofinansowanie, wyremontują zabytek, którym jest na przykład dom mieszkalny i nie będzie do niego dostępu.

Skarbnik stwierdziła, że dla Niej kluczowe znaczenie ma czy obiekt się wpisuje w ustawę o ochronie zabytków. Jeśli nie; to gmina przy rozliczeniu tej dotacji będzie miała problemy.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że dlatego dla Niego rozstrzygająca jest opinia radcy prawnego.

Radny Grzegorz Bienkiewicz poinformował, że ten krzyż nie ma statusu zabytku. Gdyby był pod opieką Konserwatora Zabytków, to musiałby on wyrazić zgodę na jego przeniesienie.

Radna Rychel zapytała jakie będą konsekwencje odmowy dofinansowania do tego wniosku? Czy promesa wygaśnie?

Przewodniczący Komisji Budżetowej odpowiedział, że promesa wygaśnie.

Wójt zauważyła, że same zapisy w decyzji Konserwatora Zabytków nie dotyczą krzyża i nie dotyczą altany. Ta decyzja mówi, że to jest projekt rewaloryzacji parku w Rajkowie. Wójt poinformowała, że proszono, żeby zostało to zmienione na rewitalizację parku, ale Wnioskodawca nie chciał.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że w tym przypadku słowo krzyż było słowem kluczem. Według Przewodniczącego po otrzymaniu tych wszystkich informacji zasadne jest postawienie wniosku za nieudzieleniem dotacji na dofinansowanie inwestycji pod nazwą „Zagospodarowanie części zabytkowego parku dworskiego w Rajkowie na cele kultu religijnego krzyż przydrożny”.

Radny Grzegorz Bienkiewicz zapytał, czy procedujemy odstąpienie tylko od dofinansowania w wysokości 10 tysięcy złotych do tego projektu?

Wójt odpowiedziała, że nie. Jeżeli wniosek składała gmina na prawie pół miliona złotych, to mówimy o całości.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że dla Niego jedno z drugim jest związane nierozdzielnie.

Wójt poinformowała, że gmina jest beneficjentem dotacji więc w tym momencie odstępujemy w ogóle od dotacji.

Radna Rychel zapytała na jakiej podstawie Wnioskodawcy otrzymali tę promesę, skoro tu nie ma renowacji zabytku?

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że w tej sprawie trzeba byłoby pytać osoby, które oceniały te wnioski.

Przewodniczący Komisji Budżetowej postawił wniosek za nieudzieleniem dotacji, a co za tym idzie, nierealizowaniem całego przedsięwzięcia pod nazwą „Zagospodarowanie części zabytkowego parku

dworskiego w Rajkowie na cele kultu religijnego krzyż przydrożny”. Wniosek został przyjęty jednogłośnie przez członków Komisji Budżetowej.

4. Informacja o sytuacji Ochotniczej Straży Pożarnej w Smoleńcinie.

Wójt poinformowała, że na dzisiejsze posiedzenie przybył Pan Tomasz Dietrich, który w Urzędzie Gminy Kołbaskowo zajmuje się obroną cywilną.

Pan Tomasz Dietrich podinspektor ds. obronnych i obrony cywilnej poinformował, że realizując zadanie własne gminy Kołbaskowo w zakresie ochrony przeciwpożarowej, przeciwpowodziowej oraz innych sytuacji kryzysowych, w zakresie posiadanych możliwości, gmina przydziela z budżetu gminy środki finansowe na pokrycie tych działań przez dotacje gminne. Na terenie gminy funkcjonują dwie straże pożarne: OSP Kołbaskowo i OSP Smoleńcin. Od kilku lat finansowanie straży w Gminie Kołbaskowo jest realizowane systemem przydzielania rocznej dotacji celowej na realizację tych zadań. Dotacji, którą należy skrupulatnie i w terminach rozliczyć. Radni w momencie planowania budżetu będą omawiali przydzielenie dotacji finansowej na ochronę przeciwpożarową w gminie na dwie jednostki straży. Wysokość dotacji na dany rok jest uchwalana corocznie przez radę gminy. Ta informacja o wysokości planowanej dotacji jest przekazywana do OSP Smoleńcin i OSP Kołbaskowo. Straże przedstawiają swoje oferty, w których ustosunkowują się do tych sum i jest przygotowywana umowa między gminą a jednostką OSP. Przydzielając różne wysokości sum z reguły brane są najważniejsze punkty, czyli aktywność w akcjach ratowniczych – ile dana OSP jeździ w danym roku do pożarów czy akcji kryzysowych. Ilość i rodzaj sprzętu, jaki posiada, bo utrzymanie tego sprzętu wymaga pewnych kosztów, w zależności od tego jednostka otrzymuje adekwatną dotację. I na koniec utrzymanie całej infrastruktury techniczno-garażowej. Pan Dietrich poinformował, że w 2023 roku OSP Kołbaskowo miała 92 akcje, OSP Smoleńcin 36. OPS Kołbaskowo ma 6 samochodów pożarniczych i jedną łódź motorowo-wiosłową, a OSP Smoleńcin dwa samochody pożarowe. OSP Kołbaskowo ma w posiadaniu w użyczeniu pod zabudowę 626m² i chodników, 1400m² placów i 690m² pasa zieleni i trzy zbiorniki przeciwpożarowe do swoich celów, ale również do utrzymania. Na terenie gminy są cztery takie zbiorniki. Był pomysł, z racji posiadania rozwiniętej infrastruktury wodociągowej, żeby z dwóch zrezygnować, ze względu na koszty ich utrzymania, ale Państwowa Straż Pożarna nie zgodziła się. OSP Smoleńcin opiekuje się jednym zbiornikiem przeciwpożarowym i posiada pod zabudowę 78m². OSP Kołbaskowo jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Rozliczenia przyznanych dotacji są przedstawiane w gminie co kwartał, a warunkiem otrzymywania następnej transzy środków finansowych jest skrupulatne i terminowe przedstawienie rachunków. Pan Dietrich poinformował, że w korespondencji, przesłanej radnym, zostało przedstawione mniej więcej jak wyglądało to od 2020 roku do dzisiaj. Kołbaskowo rocznie otrzymywało 160 tysięcy złotych dotacji a Smoleńcin 40 tysięcy złotych w 2020 i również w 2021 roku. W 2022 roku już te kwoty układały się następująco: 170 tysięcy złotych dla OSP Kołbaskowo i 30 tysięcy złotych dla OSP Smoleńcin. W 2023 roku również 170 tysięcy złotych OSP Kołbaskowo i 20 tysięcy złotych OSP Smoleńcin. W umowach między Gminą Kołbaskowo a jednostką OSP jest zapis, że rozliczanie dotacji celowej z pieniędzy publicznych polega głównie na skrupulatnym, bardzo rzetelnym przedstawianiu sprawozdania. Smoleńcin w ostatnim kwartale ostatniego roku nie dokonał tego i nie otrzymał 10 tysięcy złotych za IV kwartał 2023 roku, ponieważ miał ogromne zaległości i nierzetelność w wypełnianiu tej umowy. Pan Dietrich stwierdził, że według Jego oceny jest to przyczyną wielu kłopotów, które gmina ma z OSP Smoleńcin. Najważniejsze w tej korespondencji, którą radni otrzymali jest oczywiście to, że Pani Wójt przedstawiła pismo o możliwości zerwania umowy z OSP Smoleńcin. To będzie być może przedmiotem dyskusji radnych. OSP Smoleńcin przez ostatnie pół roku robiło nagonkę medialną na gminę i Panią Wójt twierdząc, że to jest nie do przyjęcia, że to jest złe i tak być nie może. Pani Wójt i Przewodnicząca Rady zasugerowały Prezes OSP Smoleńcin by spotkać się i porozmawiać jak dalej to wszystko widzi. 9 kwietnia br. OSP Smoleńcin wycofało się z podziału bojowego. To właściwie dyskwalifikuje udzielanie dalszej dotacji dla OSP Smoleńcin w związku z brakiem pracy na rzecz mieszkańców. Z racji tego, że członkowie OSP Smoleńcin nie uczestniczą w żadnych wyjazdach, nie będą wypłacane żadne środki na ekwiwalenty strażackie i na pensje kierowcy. Poproszono Prezes OSP Smoleńcin o spotkanie się z władzami gminy celem omówienia

i rozwiązania tej sytuacji. Odpowiedzią było pismo, które radni otrzymali o dyskryminacji i dywersyfikacji.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że według stanowiska Najwyższej Izby Kontroli z kontroli przeprowadzonej w 2019 roku na temat finansowaniem straży pożarnych cyt. „Brak jednolitych zasad określających kolejność zaspakajania potrzeb sprzętowo-szkoleniowych w oparciu, o które mogłyby być racjonalnie rozdysponowane pochodzące z różnych źródeł środki publiczne na działalność OSP. Zdaniem NIK podział środków na działalność OSP nie zawsze był zdeterminowany rolą, jaką jednostki te odgrywały w systemie ochrony przeciwpożarowej, ich potencjałem oraz aktywnością. Izba zaleciła podjęcie działań zmierzających do optymalizacji finansowania poszczególnych OSP poprzez uwzględnienie ich aktualnej roli i potencjału w systemie ochrony przeciwpożarowej oraz realnych możliwości jego poprawy. Użycie w obowiązującej od 1 stycznia 2022 r. regulacji zwrot: stosownie do posiadanych środków stanowi odpowiedź na postulaty Izby Kontroli i należy go odnosić do siły środków OSP a nie gminy, na terenie której działają”. Podnoszenie więc w piśmie kwestii dyskryminacji i braku dywersyfikacji jest sprzeczne ze stanowiskiem Najwyższej Izby Kontroli, która mówi o tym, że te środki powinny być przekazywane na rzecz tych jednostek, które odgrywają dużą rolę i mają potencjał w ochronie systemu przeciwpożarowego na terenie gminy, regionu. Wszystkie jednostki wpisane do Krajowego Systemu Ratownictwa i Gaśnictwa mogą być dysponowane na terenie całego kraju a te które takiego statusu nie mają, działają tylko na terenie lokalnym.

Pan Tomasz Dietrich poinformował, że radni jako decydenci środków, muszą wiedzieć, że konflikt jest i będzie. Przez ostatnie miesiące rozmowa z Prezesem OSP Smoleńcin polega na odpowiedzi na informację publiczną na jednym z portali internetowych. Kwestie rozwiązywania spraw polegają na tym, żeby się spotykać ze sobą, a nie przez kogoś. Sam pracując w Urzędzie Gminy Kołbaskowo od roku spotkał się z Prezesem Osp Smoleńcin dopiero po czterech miesiącach pracy i już wiedział, że w Smoleńcinie jest słabo, bo dokumenty są nieadekwatne do tego co jest robione. Komunikacja to jest coś kluczowego więc chodzi o spotkania. Pisma media, petycje, plotki i działalność polityczna to chcielibyśmy zmienić, ale to jest największa trudność. Ponadto należy stwierdzić, że dotacja celowa to świetne narzędzie i bardzo dobry instrument do tego by wszystkie sprawy ochrony przeciwpożarowej załatwiać. Dlatego że w 2015 roku Regionalna Izba Obrachunkowa po przeprowadzonej kontroli systemu dotacyjnego stwierdziła, że praktycznie wszystkie punkty zostały spełnione, właściwie więc system dotacyjny się sprawdził. Jeżeli wyasygnujemy pewną sumę dla OSP, które jest stowarzyszeniem, które samodzielnie prowadzi swoją rachunkowość według ustawy o rachunkowości. Co do przepisu, iż gmina, na wniosek zarządu OSP ma obowiązek prowadzenia rachunkowości jest to niejednoznaczne.

Radny Paweł Duniec zapytał co jest niejednoznacznego w tym paragrafie.

Pan Tomasz Dietrich odpowiedział, że zapis, iż „gmina ma obowiązek”. Podinspektor zapytał, jak ma się ta ustawa do ustawy o rachunkowości, skoro OSP i gmina to osobne prawne jednostki i nie może jeden drugiemu prowadzić księgowości. OSP dostaje również pewne finanse z innych źródeł niż dotacja celowa, bo są darowizny, współfinansowanie.

Wójt poinformowała, że to nie może wpływać na konto gminy. Jeśli gmina przejmuje pełną księgowość to powinniśmy przejść ją z dobrodziejstwem inwentarza, czyli przejść cały majątek aktualny OSP, przyjmując to na księgi rachunkowe.

Radny Duniec stwierdził, że prowadzenie księgowości to jest usługa obca, czyli jeśli komuś coś zlecam to nie znaczy, że musi to mieć na własność.

Pan Dietrich potwierdził te słowa i poinformował, że dlatego gmina w systemie dotacji celowej ma punkt z wyasygnowaną sumą na biuro rachunkowe dla każdej jednostki OSP. Jeżeli są zabezpieczone środki na biuro rachunkowe, które prowadzi księgowość za OSP, sprawa jest zamknięta. To nie są małe środki, ale mamy biura rachunkowe na terenie gminy i gmin sąsiednich, które to robią i robią to bardzo dobrze.

Radny Duniec stwierdził, że rozumie to tak, że jeśli OSP się zgłosi do biura to bezpłatnie będzie prowadziło tę księgowość?

Pan Tomasz Dietrich odpowiedział, że gmina za to zapłaci. To jest tak, że OSP jest samodzielne i ma samodzielnie finanse na wykonanie zadania gminnego jakim jest ochrona przeciwpożarowa i

przeciwpowodziowa. Jeżeli ma różne współfinansowania z różnych źródeł to nie może gmina tego rozliczać i brać za to odpowiedzialność.

Przewodniczący Komisji Budżetowej radny Tomasz Kufel zapytał, czy prawdą jest to, że OSP Smoleńcin zgłosiło się do biura prowadzącego księgi OSP Kołbaskowo?

Pan Dietrich odpowiedział, że tak i poinformował, że gmina przyjęła model wsparcia OSP – dotacja celowa. Przekazując środki finansowe w dotacji na biuro rachunkowe, które wybierze sobie OSP, gmina ma pewność, że te rozliczenia są należycie prowadzone. Pan Dietrich poinformował, że jak dostaje taką dokumentację, to wie, że dostaje ją z biura, ale oczywiście sprawdza merytorykę i księgowość z gminy. Sprawa jest załatwiona i wydawane środki publiczne, są skrupulatnie liczone.

Radny Kufel zapytał od kiedy jest to biuro dla OSP Smoleńcin?

Wójt odpowiedziała, że od początku 2024 roku. Na razie było sprawozdanie za I kwartał br., które wpłynęło w terminie i wszystkie dokumenty zostały przedłożone. Natomiast zakończenie ubiegłego roku nastąpiło dopiero w kwietniu br. Poprzednie biuro rachunkowe, z którym OSP Smoleńcin miało umowę i któremu przekazywało pieniądze, rozliczyło datą roczną dopiero w kwietniu tego roku. Ponadto jest rozbieżność w informacjach otrzymywanych z biura rachunkowego i z OSP Smoleńcin w tej sprawie. OSP twierdzi, że to wina księgowości, a po rozmowach z przedstawicielami tego biura rachunkowego wynika, że Prezes OSP Smoleńcin nie dostarczała dokumentów. Gdzie leży prawda nie będziemy dywagować, bo nie wiemy, ale są sprzeczne informacje. Natomiast wszyscy wiedzą, że jeżeli z kimś zawieramy umowę na realizację jakichś zadań i ktoś się z nich nie wywiązuje to jest zerwanie umowy i przeniesienie dokumentów do innego biura. A dwa lata trwało zganianie, że winne jest biuro rachunkowe, które działa przecież na zlecenie OSP, a nie gminy. To były bardzo pokrętne tłumaczenia. Natomiast ta księgowość nie jest aż tak skomplikowana, żeby wymagała nie wiadomo ilu dokumentów księgowych.

Przewodniczący Komisji Budżetowej podsumował, iż pierwszy kwartał bieżącego roku OSP Smoleńcin rozliczyło zgodnie z terminami.

Pan Tomasz Dietrich potwierdził, że sprawozdanie zostało złożone w terminie a nawet przed i dzięki temu dotacja na kolejny kwartał została wypłacona. Na ten moment więc wie, że w Smoleńcinie mają 10 tysięcy złotych, bo na pierwszy kwartał otrzymali 10 tysięcy złotych a wydali tylko 4 tysiące złotych. Do 30 czerwca mogą tym dysponować.

Przewodniczący Komisji Budżetowej Tomasz Kufel stwierdził, że cały czas słyszy o niezapłaconej fakturze za prąd.

Pan Tomasz Dietrich poinformował, że kwestia niezapłaconych rachunków dotyczy energii elektrycznej w remizie. To są ogromne sumy, które gmina zapłaciła. W remizie w Smoleńcinie i w świetlicy, która znajduje się w tym samym budynku, są dwa osobne liczniki i one generują ogromne ilości prądu.

Wójt poinformowała, że ma wstępną opinię od elektryka, że utrzymywana jest w budynku temperatura 20 stopni a przecież wiadomo, że temperatura zamarzania wody w wozie strażackim jest poniżej zera. Utrzymywana jest cały czas temperatura 20 stopni i to może generować te wydatki. Wójt poinformowała, że po przeanalizowaniu wydatków OSP Kołbaskowo i OSP Smoleńcin na energię elektryczną, okazuje się, że OSP Kołbaskowo, które ma więcej wozów i też suszy węże przy pomocy nagrzewnicy i również ładuje te samochody prądem, zużywa połowę energii.

Radny Duniec stwierdził, że w Kołbaskowie budynek jest inny, jeśli chodzi o ocieplenie, o sztukę budownictwa i jest to nowy budynek.

Wójt odpowiedziała, że jest to budynek, który był modernizowany i dostosowywany na potrzeby straży pożarnej. Garaż funkcjonuje na takiej samej zasadzie jak funkcjonuje w OSP Smoleńcin, czyli jest wielka brama garażowa i jest budynek, w którym stoi ten jeden wóz, który Smoleńcin posiada. Straż pożarna w Kołbaskowie ma sześć wozów bojowych, wyjeżdża więcej na akcje i suszenia węży ma dużo więcej.

Radny Kufel zapytał czy te koszty prądu w OSP Smoleńcin tak wzrosły rok do roku?

Wójt odpowiedziała, że tak i trzeba będzie się ewentualnie zastanowić nad modernizacją tych nagrzewnic. Sprawdzimy w okresie wiosennym jak te koszty będą rosły. Według fachowców nie trzeba utrzymywać temperatury 20 stopni w tym garażu, bo nie ma takiej potrzeby. Ponadto, jeśli są prowadzone zajęcia dla młodzieżówki w Smoleńcinie to obok jest świetlica, z której można skorzystać

przy współpracy z opiekunem świetlicy. Wtedy te koszty byłyby po stronie gminy. Natomiast współpracy nie ma, bo Prezes OSP Smoleńcin bardzo niepochlebnie wyraża się z o sołtysie Smoleńcina.

Radna Dorota Trzebińska stwierdziła, że nie ma potrzeby ogrzewania garażu, żeby prowadzić zajęcia dla dzieci czy spotkania strażaków, które mogłyby się odbywać w świetlicy.

Wójt stwierdziła, że to wszystko to jest kwestia spotkania się i rozmowy, bo na wszystko jest rozwiązanie, a nie wymieniania się dokumentami.

Pan Tomasz Diedtrich poinformował, że koszt prądu za poprzedni rok to 23 tysiące złotych a za rok bieżący to już 5.700,00 złotych. Warto, żeby radni zwrócili na to uwagę, jeżeli chcemy rozwiązać konflikt. Bez komunikacji z Panią Prezes i ze strażakami OSP Smoleńcin i wypracowania jakiegokolwiek drogowskazu jak to zrobić, nie da się tego osiągnąć. Szkoda, że nie możemy się dowiedzieć jakie są plany na dalsze działania OSP Smoleńcin tylko czytamy o dyskryminacji i dywersyfikacji.

Wójt stwierdziła, że profile społecznościowe i jakieś media to nie jest pole do dyskusji. Trzeba usiąść, porozmawiać i wypracować rozwiązania. To kreuje bardzo zły wizerunek zarówno straży jak i gminy. Ponadto trzeba zaznaczyć, że na terenie Gminy Kołbaskowo funkcjonują dwie jednostki straży pożarnej. Ze strażą pożarną w Kołbaskowie współpraca jest bezproblemowa. Wójt poinformowała, że w momencie, kiedy straż w Smoleńcinie odmówiła gotowości bojowej spotykała się ze strażakami z Kołbaskowa i jednostkami z Dobrej i Mierzyna. Była dyskusja na temat tego jaka forma finansowania tej straży jest najlepsza, więc Prezes OSP Kołbaskowo chwali sobie dotację i zachęcał strażaków z Gminy Dobra, żeby w ten system weszli. Są więc dwie jednostki, jedna działa prężnie i wyjeżdża do akcji i ma opinię straży profesjonalnej i druga, z którą od lat mamy problemy

Radny Paweł Duniec stwierdził, że od dawna śledzi informacje, które pojawiają się w mediach i widać; że konflikt istnieje od dawna. Nie jest dobrze, że się pisze listy publiczne w jedną i drugą stronę. Wójt poinformowała, że gmina nie pisze żadnych listów publicznych. Jeżeli gmina otrzymuje zapytanie w trybie dostępu do informacji publicznej to musi na nie udzielić odpowiedzi. To nie jest list publiczny tylko odpowiedź na zapytanie portalu.

Radny Duniec stwierdził, że ogólnie nie sprzyja to dobremu wizerunkowi gminy a sprawy powinny być rozstrzygane wewnątrz podczas dyskusji. W Jego ocenie jest to konflikt osobowy. Jest nowa rada gminy i są nowi radni. Radny poinformował, że wczoraj Prezes OSP Smoleńcin do Niego napisała i twierdzi, że chętnie przysłaby na spotkanie i porozmawiała, ale nikt Jej nie zaprosił i nie wiedziała, że dzisiaj będzie odbywać się jakaś dyskusja na radzie.

Wójt poinformowała, że wszystkie posiedzenia każdej komisji są otwarte i jawne. Jeśli kwestia dotyczy budżetu czy spraw gospodarczych i mam jakiś problem, jestem zainteresowany, to przychodzę na posiedzenie.

Radny Duniec zaproponował, aby spróbować rozwiązać ten konflikt i zwołać małą komisję czy wytypować jakiś skład rady do dyskusji.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że aby zaspokoić oczekiwania radnego Duńca może zaprosić na kolejne posiedzenie Komisji Budżetowej Panią Prezes OSP Smoleńcin. Pani Prezes była już na posiedzeniach komisji.

Radny Krzysztof Przewoźniak stwierdził, że z tego co pamięta pięć lat temu, kiedy była nowa rada gminy było to samo. Byli prezesi obu jednostek OSP na terenie gminy i była otwartość na dyskusję, z której niestety nic nie wynikało, aż do rozpoczęcia kampanii wyborczej.

Radny Duniec stwierdził, że chciałby grubą kreską odciąć to co było.

Radna Dorota Trzebińska stwierdziła, że nie ma problemu, żeby Prezes OSP Smoleńcin zaprosić na posiedzenie komisji. To dzisiejsze spotkanie i rozmowa z inspektorem ds. OC w Urzędzie Gminy Kołbaskowo służyło temu, żeby najpierw radnych zapoznać z tym jaka jest sytuacja. Radni mają teraz pełną wiedzę od strony urzędu. Znają fakty i na spotkaniu z przedstawicielami jednostek straży będzie możliwość zapoznania się z ich opiniami i ocenami.

Wójt stwierdziła, że gmina użycza pomieszczenia straży pożarnej na cele ochrony przeciwpożarowej, natomiast spotkania wyborcze czy przedwyborcze powinny być płatne. W remizie w Smoleńcinie te spotkania przedwyborcze się odbywały, bo radni informowali, że relacje były na portalach społecznościowych zamieszczane. Jeśli budynek jest przejęty na określony cel i gmina użycza bezpłatnie pomieszczenia, czyli oddaje swój majątek komuś w dysponowanie, to powinna druga strona

podejść do tego uczciwie. Jeśli chce robić coś co wykracza poza zakres umowy to informuje o tym i za to płaci. Tego nie było, co według Wójt jest nie fair wobec wszystkich mieszkańców.

Radny Bienkiewicz stwierdził, że z tym się zgadza, ale ta dyskusja odbiega od sedna sprawy i jest w tym momencie zbędna. Proponuję ją zakończyć bo nie wnosi nic do sprawy.

Pan Tomasz Diedtrich poinformował, że 14 stowarzyszeń działających w gminie otrzymuje dotacje i z żadnym z nich nie ma kłopotów, żeby te dotacje rozliczać rzetelnie i na czas.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że teoretycznie ten wątek jest rozstrzygnięty, bo jest nowe biuro rachunkowe, które prowadzi OSP Kołbaskowo i robiło to do tej pory rzetelnie. W przypadku OSP Smolęcina za pierwszy kwartał również wygląda to dobrze więc może w tej materii będzie już pozytywnie. Radny stwierdził, że niemniej jest za tym, żeby na kolejne posiedzenie Komisji Budżetowej zaprosić Prezesa OSP Smolęcina, żeby nowym radnym naświetliła jak w Jej ocenie wygląda ta dyskryminacja, o której wspomina w swoim piśmie.

Wójt, odnośnie zarzutu dyskryminacji, jeszcze raz zachęciła radnych do zapoznania się ze stanowiskiem Najwyższej Izby Kontroli, które mówi, że nie jest tak, że wszyscy otrzymują po równo, bo to wcale nie jest sprawiedliwe. Nie ma tu żadnej dyskryminacji a raczej optymalizacja dofinansowania, którą zaleca NIK.

Radna Dorota Trzebińska stwierdziła, że zadałaby Pani Prezes jedno pytanie, a mianowicie co zamierza zrobić, żeby to wszystko działało, jak należy.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że radna Trzebińska będzie miała szansę zadać to pytanie.

Wójt poinformowała ponadto, że w momencie, kiedy straże ochotnicze składają wnioski o dotację celową to oświadczają, że mają zapewnione siły i środki do realizacji tego zadania. Jeśli ktoś zapewnia, że ma siły i środki pod koniec roku, a w styczniu zaczyna bombardowanie wnioskami, że jest biedny i nie daje rady, to po prostu może nie składać wniosku o dotację.

Radny Paweł Duniec zapytał o ile wnioskowała jednostka ze Smolęcina? Może po prostu za mało dostali środków?

Inspektor Tomasz Diedtrich odpowiedział, że to było już kuriozum, bo złożyli wniosek o 99 tysięcy złotych na swoje wydatki. Było to nie do przyjęcia, bo nie składają sprawozdań.

Skarbnik Izabella Tyszka poinformowała, że przy planowaniu budżetu na 2023 rok, z rozliczenia ich dotacji za 2022 rok wynikał zwrot niewykorzystanej dotacji.

Wójt poinformowała, że co roku są zwroty niewykorzystanej dotacji z tej jednostki.

Radny Duniec stwierdził, że prąd zdrożał kilkakrotnie.

Wójt odpowiedziała, że prąd został wygenerowany w 2022 roku, czyli rachunek jest niepłacony od 2022 roku.

Radny Piotr Szeszko stwierdził, że z informacji przekazanych przez pracownika Urzędu Gminy wynika, że problemem jest rozliczenie dotacji. Z doświadczenia zawodowego wie, że jest to częsty problem i ludzie działający w organizacjach bardzo chcą działać i być aktywni, ale niestety organizacyjnie i merytorycznie nie są do tego przygotowani. W tym przypadku widać to ewidentnie. W normalnie funkcjonujących stowarzyszeniach, czy w OSP, członkowie widząc ten problem po prostu odwołują władze i wybierają władze normalnie funkcjonujące. Według radnego tu jest problem, a nie jest to problem w gminie. Stowarzyszenia to ciała niezależnie funkcjonujące i gmina co może to pomaga, bo daje dotacje, ale nie odpowiada za to, że władze w tym stowarzyszeniu nie są kompetentne. Radny zadał pytanie, gdzie są członkowie OSP Smolęcina, którzy powinni zmienić władze na takie, które sobie poradzą z każdą kasą, którą gmina przekaże i nie będzie problemu. Sam jako osoba współpracująca zawodowo z organizacjami, widzi ten problem ewidentnie.

Radny Krzysztof Falenciak Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stwierdził, że członkowie Komisji chętnie skorzystają z obecności Prezesa OSP Smolęcina w związku z petycją, która wpłynęła pod obrady tej komisji.

Radny Marcin Olszewski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że chciałby uzyskać informacje jak wyglądają te sprawozdania. W jaki sposób są przekazywane do gminy i jaka jest rzetelność. Poprosił o udostępnienie kopii sprawozdań.

Wójt Małgorzata Schwarz zaprosiła radnego do urzędu gminy, gdzie będzie możliwość zapoznania się tymi sprawozdaniami. Tego materiału jest bardzo duża ilość. Ponadto poinformowała, że na ostatnim spotkaniu w sołectwie Karwowo mieszkańcy informowali, że chcieli przystąpić do OSP Smolećcin, bo mają odpowiednie kompetencje, ale nie wyrażono zgody na ich przyjęcie.

Radna Małgorzata Rychel poinformowała, że straż pożarna jak każde stowarzyszenie ma swoją komisję rewizyjną, która zapewne robiła swoje kontrole i widziała jakie jest zagrożenie. Warto byłoby więc poprosić o jakiś protokół z kontroli.

Wójt poinformowała również radnych, że były spotkania z Komendantem Powiatowym Straży Pożarnej i z Prezesem OSP Smolećcin i poruszane były te kwestie. Na każdym z tych spotkań Prezes obiecywała, że następnego dnia złoży sprawozdanie. W końcu ostatniego dnia marca br. z urzędu przesłano do OSP Smolećcin pismo, gdzie w ostatnim zdaniu ujęto, że Pani Prezes działa na szkodę stowarzyszenia nie rozliczając się w terminie i tym samym tracąc środki. To chyba podziało jak przysłowiowa „płachta na byka” i zaczęły się ataki medialne na gminę. Tak jak radny Szeszko powiedział, każdy członek stowarzyszenia widząc to, że środki są tracone byłby zbulwersowany i nie dawał absolutorium zarządowi, który nie wykorzystuje do końca środków, którymi może dysponować.

Przewodniczący Komisji Budżetowej podsumowując dyskusję poinformował, iż na kolejne posiedzenie Komisji Budżetowej zostanie zaproszona Prezes OSP Smolećcin i radni będą mieli możliwość zadania pytań i uzyskania odpowiedzi.

5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Kołbaskowo na 2024 r. oraz zmiany uchwały Nr LIII/670/2023 Rady Gminy Kołbaskowo z dnia 22 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kołbaskowo na 2024 rok.

Skarbnik Gminy Izabella Tyszka poinformowała, że wprowadzane są zmiany w załączniku obejmującym wydatki budżetu gminy Kołbaskowo. W dziale 710 zmniejszamy wydatki o kwotę 212.000,00 złotych i przenosimy ją na dwa zadania inwestycyjne. Pierwsze to dotacja do Powiatu na „Rozbudowę drogi powiatowej Nr 3923Z Szczecin-Warnik na odcinku Szczecin-Stobno Etap II – m. Stobno”. Dotacja była zaplanowana w kwocie 500 tysięcy złotych i zwiększamy ją jeszcze o 200 tysięcy. Drugie zadanie to w dziale 630 zwiększamy środki na zadaniu „Ścieżka rowerowa na historycznej kolejce wąskotorowej Casekow-Penkun-Krackow-Grambow-Kołbaskowo” o kwotę 12 tysięcy złotych z przeznaczeniem na podpisanie nowej umowy na nadzór inwestorski. Kolejna zmiana jest w dziale kultura, gdzie zmniejszamy dotację podmiotową dla Pałacu w Ostoi o kwotę 140 tysięcy złotych i przenosimy tę kwotę na zadania inwestycyjne w Pałacu w Ostoi. Są to zakup traktorka ogrodowego – kosiarki, zakup ciągnika rolniczego z ładowaczem, zakup i montaż monitoringu wewnętrznego, zakup i montaż klimatyzacji i zakup wyposażenia do pomieszczenia zmywalni w Pałacu w Ostoi.

Przewodniczący Komisji Budżetowej zapytał o uzasadnienie zakupu ciągnika rolniczego z ładowaczem.

Skarbnik przedstawiła uzasadnienie wniosku o przeznaczenie środków na zakup ciągnika – będzie on używany do przewożenia zrębków używanych do ogrzewania pomieszczeń Pałacu w Ostoi oraz w okresie zimowym do odśnieżania.

Wójt poinformowała, że kotłownia znajduje się w odrębnym budynku tego kompleksu na poziomie gruntu. Ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że tam jest ponad półtora hektara parku dworskiego. Trzeba te zrębki i gałęziówki ściągać z parku a traktor będzie również używany przy pokosie trawy.

Radna Rychel zapytała czy zaplanowana kwota na zakup tego ciągnika w kwocie 40 tysięcy złotych jest wystarczająca?

Wójt odpowiedziała, że Dyrektor Parku w Ostoi robiła rozeznanie na rynku i na tej podstawie wnioskuje o taką kwotę.

Przewodniczący Komisji Budżetowej zapytał czy aktualnie na zewnątrz Pałacu w Ostoi jest jakiś działający monitoring?

Wójt odpowiedziała, że wewnętrzny nie ma, a zewnętrzny jest stary i obejmuje tylko bramę wjazdową. Aktualnie otrzymaliśmy dofinansowanie z Polskiego Ładu na rozbudowę części parkowej w wysokości 2 milionów złotych i za chwilę będzie ogłaszany przetarg.

Skarbnik poinformowała, że przedstawione zmiany pociągają za sobą zmiany w załącznikach i wprowadzenie dwóch kolejnych załączników obejmujących dochody i wydatki z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 i załącznik na dochody i wydatki z Funduszu Pomocy.

Na tym dyskusje w tym punkcie obrad zakończono.

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Kołbaskowo na 2024 r. oraz zmiany uchwały Nr LIII/670/2023 Rady Gminy Kołbaskowo z dnia 22 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kołbaskowo na 2024 rok został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr LIII/671/2023 Rady Gminy Kołbaskowo z dnia 22 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kołbaskowo na 2024 rok.

Zmiany w wieloletniej prognozie finansowej są konsekwencją zmian w prowadzonych do budżetu gminy.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji w tym punkcie obrad.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr LIII/671/2023 Rady Gminy Kołbaskowo z dnia 22 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kołbaskowo na 2024 rok został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Polickiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego „Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3923Z Szczecin-Warnik na odcinku Szczecin-Stobno, Etap II m. Stobno”.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że jeszcze poprzednia rada zdecydowała o dofinansowaniu w Starostwie tego zadania. Początkowo była mowa o kwocie 500 tysięcy złotych, po przetargu niestety wzrosła i zgodnie z obietnicą, projekt uchwały zakłada pomoc finansową w wysokości 700 tysięcy złotych. To realizuje potrzeby mieszkańców.

Radny Grzegorz Bienkiewicz zapytał czy ta kwota wzrosła proporcjonalnie o 30 czy 40 %?

Wójt odpowiedziała, że kosztorys opiewał, na jakąś kwotę, ale po przetargu okazało się to niewystarczające. Kwota wzrosła i tylko nasze dofinansowanie i zwiększenie środków ze strony powiatu pozwoli na realizację tej inwestycji.

Radny Bienkiewicz poinformował, że to rozumie i nie jest przeciwny temu dofinansowaniu, ale trzeba pamiętać, że nasze drogi też wymagają remontu a odpowiedź z gminy jest taka, że brakuje pieniędzy.

Wójt poinformowała, że przykładowo wniosek o dofinansowanie remontu drogi Stobno-Dołuje nie został zaakceptowany, bo w naszej ocenie to nie jest droga, która wymagałaby pilnego remontu. Pilniejsze są odcinki przez Stobno i Stobno-Będargowo. Na przedmiotową drogę radni obiecali przyznać dofinansowanie i teraz jest realizacja tej obietnicy.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że często się zdarza, że po przetargu kwota zadania wzrasta i trzeba ratować sytuację.

Wójt przypomniała, że radny Bienkiewicz, gdy jeszcze nie był radnym, a był sołtysem Przylepu, wnioskował o jak najszybszy remont ulicy Okulickiego i drogi Okulickiego-Stobno. Tak naprawdę mieszkańców nie interesuje czy droga jest powiatowa czy gminna, drogi mają być wyremontowane. Mieszkańcy oczekują, że władze to zrobią i możemy to właśnie załatwić w taki sposób, że udzielamy dofinansowania.

Radna Dorota Trzebińska poinformowała, że wyższe dofinansowanie wynika z wyższych kosztów, które wynikły po przetargu.

Wójt poinformowała, że obiecaliśmy, że prześlemy 50% kosztów wkładu własnego potrzebnego na realizację tego zadania po otrzymaniu dofinansowania i to finalnie wynosi 700 tysięcy złotych. Zawsze jest tak robione, że jeżeli jest dofinansowanie dla powiatu to są to środki, które pozyskują z zewnątrz, a wkład własny dzielimy na pół.

Radny Bienkiewicz podziękował za odpowiedź i stwierdził, że nie podlega dyskusji, że tą drogą trzeba zrobić.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Polickiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego „Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3923Z Szczecin-Warnik na odcinku Szczecin-Stobno, Etap II m. Stobno” został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Kołbaskowo lub jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których umorzenie, odroczenie lub rozłożenie na raty spłaty stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu lub osób do tego uprawnionych.

Skarbnik Gminy Izabella Tyszka poinformowała, że konieczne jest przyjęcie tego projektu uchwały, gdyż dotychczas obowiązująca uchwała wygasa z końcem czerwca br. Ponadto Skarbnik poprosiła o wprowadzenie w treści przesłanego projektu zmian. Zgodnie ze wskazaniem radcy prawnego chodzi o wykreślenie w paragrafie 9 punktu nr 1. Tym samym punkt drugi staje się pierwszym, a punkt trzeci drugim i punkt czwarty punktem trzecim.

Zapytań do przedmiotowego projektu uchwały nikt nie zgłosił.

Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności mających charakter cywilnoprawny, przypadających Gminie Kołbaskowo lub jej jednostkom organizacyjnym, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których umorzenie, odroczenie lub rozłożenie na raty spłaty stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu lub osób do tego uprawnionych po wprowadzonych zmianach został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

9. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych Gminy Kołbaskowo.

Przewodniczący Komisji Budżetowej poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały zostaje przedstawiony radnym w związku z tym, że przekroczyliśmy na wyższy level związany z ilością mieszkańców w gminie. Okazało się, że przekroczyliśmy liczbę 15 tysięcy mieszkańców, a to determinuje możliwą wysokość diet jak również wysokość wynagrodzenia wójta. W związku z powyższym na posiedzeniu będą jeszcze do zaopiniowania dwa projekty uchwał. Pierwszy dotyczący zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych Gminy Kołbaskowo. Przewodniczący wyjaśnił nowym radnym, że urzędowy przelicznik wynosił: kwota bazowa x2,4 x50% i to stanowiło podstawę diety. Dalszy algorytm jest ujęty w paragrafie drugim ustęp pierwszy i określa kto i w jakiej kwocie dietę otrzymuje. Kwota bazowa jest ustalana ustawowo i nie mamy na to wpływu. Aktualnie ten przelicznik wynosi 75% a wcześniej wynosił 50%. To determinuje wysokość diety dla radnych.

Brak dyskusji w tym punkcie obrad.

Projekt uchwały w sprawie zasad przyznawania i wysokości diet dla radnych Gminy Kołbaskowo został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta.

Przewodniczący Komisji Budżetowej poinformował, że również odnośnie tej uchwały przekroczenie 15 tysięcy osób zamieszkałych osób w gminie przekłada się na to, jakie może być wynagrodzenie Wójta Gminy Kołbaskowo. Wynagrodzenie jest podane w projekcie uchwały, a kwota wzrasta o 500 złotych.

Zapytań do omawianego projektu uchwały nie zgłoszono.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

11. Wolne wnioski.

Skarbnik przedstawiła radnym wnioski które złożyli sołtysi w związku z możliwością otrzymania do 10 tysięcy złotych na działania w sołectwie.

Wójt poinformowała, że na spotkaniu z sołtysami, które odbyło się w lutym br., przedstawiła propozycję wpisania w budżecie obywatelskim na kolejny rok kwoty 10 tysięcy złotych z przeznaczeniem na konkretne zadania w każdym sołectwie. Sołtysi zawnieśli wtedy, żeby w bieżącym roku takie środki dla każdego sołectwa też wyodrębnić. Wójt stwierdziła, że trzeba mieć na uwadze, że była możliwość aplikowania do budżetu obywatelskiego i część z sołectw z tego skorzystała i złożyła wnioski do budżetu obywatelskiego więc takie środki ma. Radni otrzymali teraz zestawienie wniosków złożonych w związku z tą propozycją sołtysów. Wnioski są bardzo różne, a uwagi ze strony urzędu dotyczą tego, że część

impres jak mikołajki czy imprezy z okazji dnia dziecka i inne imprezy integracyjne jak noc świętojańska organizuje już gmina. Wójt stwierdziła, że proponowałaby znalezienie środków i przeznaczenie ich m.in. na zakup i montaż ławek i koszy na śmieci – to będzie służyć mieszkańcom długo, a na wyjazdy integracyjne dla części mieszkańców czy imprezy, które się powielają z imprezami organizowanymi przez gminę już nie. Wójt poprosiła, aby radni zastanowili się co jest zasadne do realizacji a co nie. Warto przeznaczać środki na realizację pomysłów, które zostaną i będą służyły mieszkańcom, a nie będą „przejedzone”.

Radny Grzegorz Bienkiewicz sołtys Ostoi stwierdził, że chodzi o to, żeby każde sołectwo miało do dyspozycji jakiś swój mały budżet, z którego środki mogłyby być przeznaczone na jakieś doraźne sprawy.

Wójt poinformowała, że na sesji czerwcowej zostanie przedstawiony radnym regulamin budżetu obywatelskiego na przyszły rok i w nim szczegółowo zostaną wskazane wytyczne na co będzie można będzie przeznaczyć te 10 tysięcy złotych. Wójt stwierdziła, że według niej te środki powinny być przeznaczone na zadania, które przyniosą jakąś poprawę w sołectwach, a nie zostać przejedzone.

Piotr Szeszko radny i sołtys Ustowa stwierdził, że informacja na co mogą być te środki przeznaczone nie była precyzyjna.

Wójt poinformowała, że sołtysi na lutowym spotkaniu sygnalizowali również, że brakuje im środków na integrację mieszkańców.

Sołtys Pargowa Edyta Barańska stwierdziła, że w całej tej sytuacji nastąpiły nieporozumienia, dobrze więc, że są spotkania i można o tym porozmawiać. Sołtysi na pewno nie do końca wiedzieli, że proponowane imprezy nie powinny się powielać z gminnymi.

Radny Paweł Duniec poinformował, że jest członkiem rady sołectkiej w Siadło Dolnym i sołtys tej miejscowości przekazała, że te środki mają być przeznaczone wyłącznie na integrację. Sołectwo Siadło Dolne chętnie wnioskowałoby o dodatkowe kosze czy ławeczki, bo sami organizują już imprezę integracyjną. Chodzi o to, żeby osoby najbardziej zorientowane, w tym przypadku sołtysi, decydowali na co przeznaczyć te środki. Na pewno byłaby inna decyzja sołectwa Siadło Dolne, gdyby było wiadome, żeby nie powielać imprez a robić coś innego.

Wójt powtórzyła, że na spotkaniu z sołtysami zaproponowała, żeby środki wprowadzić do budżetu obywatelskiego na 2025 rok. Będzie wskazany katalog wydatków i to będzie zapisane w regulaminie. Sołtysi zaproponowali, żeby już na ten rok te środki zadysponować więc Wójt stwierdziła, że zapyta o to radnych. Na tym wcześniejszym posiedzeniu komisji radni stwierdzili, że to sołtysi powinni się wypowiedzieć na co pieniądze potrzebują. Na posiedzeniu było to wskazane bardzo ogólnie, stąd taka lista wniosków a nie inna.

Przewodniczący Komisji Budżetowej radny Tomasz Kufel stwierdził, że obejmując funkcję radnego opowiadał się za utrzymaniem funduszu sołectkiego. Jednak w związku z powołaniem budżetu obywatelskiego i brakiem racjonalności wydatkowania środków z funduszu sołectkiego zgodził się na niepowoływanie funduszu na kolejne lata. Natomiast jest zdania, że każde sołectwo powinno mieć doraźne środki, którymi może dysponować.

Wójt zauważyła, że są sołectwa i sołtysi, którzy się angażują w działania na rzecz uzyskania funduszy z budżetu obywatelskiego i takim przykładem są właśnie sołtyski z Kołbaskowa i Pargowa, które te środki otrzymywały, a wymagało to ogromnego zaangażowania i pracy.

Radny Szeszko stwierdził, że trzeba również mieć na uwadze, że organizacje imprez spełniają również funkcje społeczne. Są wartości materialne, ale są również wartości niematerialne, duchowe, społeczne i te zacieśnianie więzi też jest wartościowe.

Radny Bienkiewicz przedstawił część protokołu ze spotkania Wójta z sołtysami, na którym złożono wniosek o przeznaczeniu środków dla każdego z sołectw. Radny stwierdził, że spotkanie odbyło się w lutym, a teraz jest czerwiec i radni dyskutują na inny temat, kiedy część sołectw została wyeliminowana w wyniku nieporozumienia. Z jednej strony podejmowana jest uchwała, z drugiej strony jest tyle nieporozumień, że temat się rozmywa.

Wójt stwierdziła, że nie zgadza się z opinią radnego Bienkiewicza, bo jako organ wykonawczy proponowała zmianę w regulaminie na 2025 rok. Spontanicznie wynikła sytuacja, gdzie sołtysi zawnieśli o te 10 tysięcy złotych w bieżącym roku. Sołtysi otrzymali informację, że budżet jest już

uchwalony i trzeba temat przedstawić komisji budżetowej, która poprosiła o składanie wniosków przez sołtysów, ale ostatecznie zajmie się tym już nowa rada. Dlatego dzisiaj są te zebrane wnioski dyskutowane, więc nie ma wykluczenia, bo każdy z obecnych sołtysów był na tym spotkaniu i te informacje słyszał. Wójt stwierdziła, że zgadza się z radnym Szeszko, że integracja jest bardzo ważna, ale nie bardzo sobie wyobraża imprezę pod nazwą „Noc świętojańska w Warzymicach” gdzie znowu będzie impreza kierowana do tzw. starej części mieszkańców, a dla mieszkańców nowej części Warzymic znowu nic nie ma. Nie ma szerszej oferty dla mieszkańców tego sołectwa.

Radna Dorota Trzebińska stwierdziła, że przestrzegająby przed powrotem do funduszu sołectkiego, ponieważ fundusz sołectki to odpis uzależniony od ilości mieszkańców. Są sołectwa Przeclaw i Warzymice, które zgarną bardzo duże środki i przykładowo Pargowo, które dostanie przystawione grosze. Budżet obywatelski daje takim małym miejscowościom ogromne szanse na to, żeby zrealizować duży projekt.

Wójt poinformowała, że Pargowo wygrało już z dużym projektem na świetlicę, ale końcowy koszt wzrósł do ponad miliona złotych i radni poprzedniej kadencji odstąpili od jego realizacji.

Sołtys Pargowa Edyta Barańska poinformowała, że Ona tego projektu nie widziała i zapytała ktoś z radnych widział ten projekt? Chodzi o projekt, który został zrobiony w gminie, z którego wyszły takie ogromne pieniądze.

Przewodniczący Komisji Budżetowej odpowiedział, że Pani Wójt wie co jest w tym projekcie.

Wójt odpowiedziała, że przedstawiała na zebraniu wiejskim w Pargowie z czego się wzięły te koszty. Projekt nie jest żadną tajemnicą i każdy kto chce, może go zobaczyć.

Sołtys Pargowa zabrała głos w dyskusji nad dofinansowaniem każdego sołectwa i stwierdziła, że faktycznie poszła gdzieś informacja, że to mają być pieniądze tylko na integrację i dlatego te wnioski zostały tak napisane. Może więc dać szansę sołtysom na złożenie nowych wniosków.

Radny Bienkiewicz stwierdził, że nie jest za funduszem sołectkim i uważa, że budżet obywatelski pozwala na większe działania, ale jest za tym, żeby stworzyć fundusz buforowy, dosłownie 5 tysięcy złotych na każde sołectwo. To w zupełności wystarczy na cały rok, przykładowo na wymianę piaskownicy itd.

Sołtys Pargowa stwierdziła, że to jest problem komórki odpowiedzialnej za tego typu rzeczy w gminie. Sołtysi bardzo często zawracają się do pracowników urzędu w takich sprawach, że potrzebują przykładowo na piaskownicę i to powinno być naprawione, bo stwarza niebezpieczeństwo dla dzieci.

Wójt poinformowała, że piaskownica została zabrana i poprosiła o przesyłanie do Jej wiadomości spraw kierowanych do pracowników zajmujących się utrzymaniem terenów rekreacyjnych i placów zabaw.

Sołtys Kołbaskowa Izabela Lis poinformowała, że sołtysi otrzymali maila ze wskazaniem na składanie wniosków na działania integracyjne i z tego wyszło to całe nieporozumienie. Po dyskusjach na komisjach rady gminy sama zmieniała wniosek i zaproponowała, żeby dać szansę pozostałym sołtysom na zmianę wniosków.

Wójt zapytała, czy radni decydują się na jakiegokolwiek zmiany w budżecie w związku ze złożeniem tych wniosków i ich zaakceptowaniem. Może warto byłoby zrobić szkolenie dla sołtysów, gdzie można się ubiegać o dodatkowe środki i dofinansowania dla sołectw, bo możliwości jest wiele. Wójt jeszcze raz zapytała czy razem z Panią Skarbnik mają poszukiwać w budżecie środków na finansowanie tych wniosków?

Radny Bienkiewicz jako sołtys i radny, zgłosił formalny wniosek o wydzielenie w budżecie w tym roku po pięć tysięcy złotych na każde sołectwo, jako środki rezerwowe. Jeśli środki nie zostaną wykorzystane to wrócą do budżetu.

Wójt odpowiedziała, że jest to blokowanie w budżecie 90 tysięcy złotych i znowu może się to skończyć wydawaniem na siłę tych środków i kupowaniem bzdur. Lepiej, gdyby były konkretne wnioski, które będą finalnie realizowane.

Przewodniczący Komisji Budżetowej zapytał czy członkowie komisji będą opiniowali każdy taki złożony wniosek?

Wójt odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący Komisji Budżetowej stwierdził, że jeśli wystąpiły jakieś zaburzenia w komunikacji i nieporozumienia to należy dać szansę tym, którzy zgłosili wnioski przykładowo na mikołajki.

Wójt zaproponowała, żeby odrzucić imprezy, które dublują się z gminnymi i odrzucić wyjazdy integracyjne, które są najczęściej konfliktogenne.

Przewodniczący Kufel stwierdził, że do sołtysów, którzy przez szum informacyjny zgłosili wnioski, które nie będą realizowane powinny wyjść informacje, żeby je skorygowali. Jeśli natomiast wnioski są uzasadnione, to powinny zostać zrealizowane.

Wójt przedstawiła wnioski, które zostały zaakceptowane.

Na tym dyskusję w tym temacie zakończono.

Sołtys Pargowa poprosiła, żeby radni zapoznali się z tematem przydomowych oczyszczalni ścieków w Pargowie. Temat jest skomplikowany i aktualnie problemem są umowy na odbiór nieczystości z tych oczyszczalni.

12. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Komisji Budżetowej o godz. 12.54. zamknął posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.


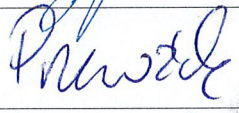
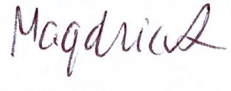

PROTOKOŁOWAŁA

Bernatowicz
MARTA BERNATOWICZ

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI BUDŻETOWEJ

Kufel
TOMASZ KUFEL

LISTA OBECNOŚCI
Posiedzenie Komisji Budżetowej
Rady Gminy Kołbaskowo
27.05.2024 r.

lp.	nazwisko i imię	miejsowość	podpis
1.	Tomasz Kufel	Przeclaw	
2.	Krzysztof Przewoźniak	Warzymice	
3.	Monika Magdziak	Warzymice	
4.	Grzegorz Małowiecki	Przeclaw	
5.	Dorota Trzebińska	Kołbaskowo	